

Sygn. akt III USK 566/21

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania B. S. i I. H.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Wałbrzychu
o ubezpieczenia społeczne,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 16
listopada 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołujących się od wyroku Sądu Apelacyjnego we
Wrocławiu
z dnia 20 października 2020 r., sygn. akt III AUa 605/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od skarżących na rzecz organu rentowego po 240
(dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa
procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 20 października 2020 r., oddalił apelację B. S. i I. H. od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 28 stycznia 2020 r., mocą którego oddalono ich odwołania od decyzji organu rentowego z 13 czerwca 2019 r., w której stwierdzono, że I. H. jako osoba współpracująca przy prowadzonej przez B. S. działalności gospodarczej pod nazwą T. z siedzibą w L. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 3 grudnia 2018 r.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła skargą kasacyjną w całości pełnomocnik odwołujących się. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołała się na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, to jest art. 8 ust. 11 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1009, dalej ustawa systemowa), bowiem dotychczasowe wskazówki Sądu Najwyższego, które bezpośrednio determinują treść rozstrzygnięć sądów powszechnych są na tyle ogólne, że pozwalają na zbyt dowolne ich stosowanie, co przekłada się na brak realnego rozpoznawania spraw przez sądy niższego szczebla, odwołując się li tylko do klauzuli generalnych wynikających z uzasadnień orzeczeń Sądu Najwyższego. Nadto skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, albowiem argumentacja Sądu Apelacyjnego powiela wyrok Sądu pierwszej instancji, pomijając szereg zarzutów odwołujących się.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365 i z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Twierdzenie o występowaniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów jest uzasadniony tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących owo zagadnienie.

Z kolei powołanie się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), wymaga od skarżącego zawarcia w uzasadnieniu wniosku wyводу prawnego wskazującego, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawienia argumentów na poparcie tego twierdzenia. Zobowiązuje zatem skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że skarżący nie wykazali istnienia powołanych przez siebie przesłanek. W pierwszej kolejności trzeba zwrócić uwagę, że skarżący łączą oczywistą zasadność skargi kasacyjnej z potrzebą wykładni przepisów. Tymczasem, już tylko z samej przedstawionej wyżej istoty ustawowych przesłanek przedsądu przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. wynika, że co do zasady nie mogą one występować jednocześnie. Jeżeli bowiem w sprawie rzeczywiście występuje potrzeba wykładni, od której rozstrzygnięcia zależy wydanie prawidłowego orzeczenia co do istoty sprawy, to z natury rzeczy ewentualny błąd orzeczniczy popełniony przez Sąd drugiej instancji nie może mieć charakteru oczywistego i podstawowego. Z kolei skarga kasacyjna nie może być uznana za oczywiście uzasadnioną, jeżeli o występowaniu tej przesłanki miałoby świadczyć naruszenie przepisów prawa, których wykładnia nasuwa tak duże wątpliwości, że konieczne jest ich wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy w ramach sformułowanego w tej sprawie zagadnienia prawnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 247/10, LEX nr 1274964; z dnia 21 października 2008 r., II PK 158/08, LEX nr 738506; z dnia 7 października 2020 r., II PK 158/19, LEX nr 3080067). Zatem nie do pogodzenia z oczywistością skargi jest stawianie w niej zagadnień prawnych, wymagających rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy ani wskazywanie na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących

rozbieżności w orzecznictwie sądów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia lipca 2011 r., II UK 24/11, LEX nr 1365662).

Nadto podnoszone we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wątpliwości na tle interpretacji art. 8 ust. 11 ustawy systemowej zostały rozstrzygnięte w orzecznictwie i nie każda tak postać ma od razu przybrać postać uchwały. Przede wszystkim trzeba mieć na względzie rodzaj terminu, jaki jest sporny. Im bardziej jest on otwarty, tym bardziej o wyniku sprawy zadecydują okoliczności faktyczne. Problem, jak rozumieć użyte w art. 8 ust. 11 ustawy systemowej pojęcie „współpraca przy prowadzeniu działalności”, był wielokrotnie rozstrzygany zarówno w doktrynie, jaki i w judykaturze, co powoduje, że wykładnia tego pojęcia ma ugruntowany charakter. Zgodnie z tą wykładnią, cechami konstytutywnymi pojęcia, są występujące łącznie przesłanki, jak: (-) istotny dla działalności gospodarczej ciężar gatunkowy działań osoby współpracującej, które nie mogą mieć charakteru wtórnego; (-) bezpośredni związek tych działań z przedmiotem działalności gospodarczej; (-) systematyczność, stabilność i zorganizowanie oraz znaczący czas (długotrwałość) i częstotliwość podejmowanych prac. Przytoczona sądowa wykładnia art. 8 ust. 11 ustawy systemowej została ukształtowana i zaakceptowana w orzecznictwie (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 134/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 170; z dnia 20 maja 2008 r., II UK 286/07, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 241, OSP 2010 z. 2, poz. 23; z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 315/09, LEX nr 604215; z dnia 18 maja 2017 r., I UK 215/16, LEX nr 2329474; z dnia 13 lipca 2017 r., III UK 181/16, LEX nr 2375932). Ocena, czy pomoc świadczona przez małżonka może być uznana za współpracę wymaga uprzedniego zbadania stanu faktycznego nie tylko w zakresie charakteru i rodzaju czynności podejmowanych przez członka rodziny, lecz także czasu potrzebnego na ich wykonanie (w skali dnia, tygodnia, miesiąca), ich znaczenia i wartości dla prowadzonej działalności, a także zorganizowania i powiązania z działalnością gospodarczą. W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny uznał, że ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynikało, aby ubezpieczona świadczyła stałą i regularną pracę, jak również, aby podejmowała samodzielnie jakiekolwiek decyzje gospodarcze, które miałyby wpływ na wynik finansowy prowadzonej przez jej męża działalności. W tych

okolicznościach Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że udzielana przez odwołującą się pomoc w prowadzonej przez małżonka działalności gospodarczej stanowi normalną konsekwencję współdziałania małżonków na rzecz założonej przez nich rodziny.

Podnoszone przez skarżących argumenty stanowią polemikę z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Nie można zaś pod pretekstem konstruowania potrzeby wykładni przepisów prawa zmierzać do podważenia podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku. Skarżący nie zdołali zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania przez Sąd Najwyższy wniesionej przez nich skargi kasacyjnej, wobec czego z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

I.n.,a.ł